

## Rola i rodzaje koordynacji w rozwoju gospodarczym

„Koordynacja” to niezwykle ważna kategoria w mechanizmie funkcjonowania i rozwoju każdej absolutnie gospodarki narodowej. Bez niej żadna formacja ekonomiczna nie mogłaby w ogóle zaistnieć. A oznacza ona po prostu „zharmonizowanie”, „uporządkowane współdziałanie” [Kopaliński, 1983, s. 231]. Spróbujmy zatem odpowiedzieć sobie na pytanie, jaką konkretną odgrywa ona rolę i jakie siły napędowe leżą u jej podstaw. Jak zobaczymy dalej, poglądy na ten temat były bardzo różne, a nawet – wręcz wyłączające się wzajemnie.

Zacznijmy od naświetlenia istoty i charakteru koordynacji rynkowej, za którą opowiadało się – i nadal opowiada! – wielu wybitnych ekonomistów. Otóż jej niewątpliwe, życiowo-ważne zalety polegają na tym, że: jest ona jak najściślej związana z własnością prywatną i wolnością ekonomiczną oraz samodzielnością decyzyjną i odpowiedzialnością materialną podmiotów gospodarczych; jak też z samoczynnym kształtowaniem się cen i rachunkiem ekonomicznym; przy czym jej główną cechą funkcjonowania jest – stanowiący istotę rynku – mechanizm równoważący podaż z popytem, a jednocześnie weryfikujący oferowane produkty poprzez rozmiary i strukturę tego ostatniego. Wszystko to zdecydowanie przyczynia się do realizacji zasady racjonalnego gospodarowania [Wilczyński, 1996, s. 18-19, 70-71, 97-98, 103-104, 174].

Dla ścisłości należy zaznaczyć, że wśród zwolenników koordynacji rynkowej najbardziej chyba jej znanymi i nieugiętymi byli L. Mises, F. Hayek i L. Robbins [Mises, 1922]; [Hayek, 1947]; [Robbins, 1937].

Jednakże istnieje kilka ważnych momentów, których nieuwzględnienie (a tak się właśnie często działo!) musi prowadzić do określonych nieścisłości i niekształceń wyżej nakreślonego obrazu.

I tak np. dzieje się przy przyjęciu hipotezy o pełnej racjonalności *homo oeconomicus* dysponującego doskonałą informacją i wskutek tego mogącemu błyskawicznie rozważyć ogół wchodzących w rachubę nieodzownych możliwości (przyjemności i przykrości), oraz osiągnąć maksimum użyteczności [Miroński, 2007, s. 23, 27]. I że równocześnie z tym istnieje możliwość swobodnego wyboru przenoszenia się z jednej działalności do drugiej i że czynniki produkcji są doskonale podzielne, mobilne i substytucyjne [Tepicht, 2003, s. 101]. Otóż momentów tych nie można nie brać pod uwagę przy rozpatrywaniu procesu rynkowej koordynacji gospodarki!

To jednakże nie wszystko! Równocześnie bowiem – co autentycznie i nieuchronnie wynika z prawidłowego działania mechanizmu rynkowego i w wymiarze negatywnych skutków jest niemożliwe do wyeliminowania – rozwarstwia on i polaryzuje społeczeństwo i gospodarkę na każdej płaszczyźnie i w każdym zakresie, ponieważ problem ten dotyczy nie tylko poszczególnych grup ludności (i jako producentów, i jako konsumentów) oraz sfery przedsiębiorstw i regionów kraju, lecz także – co istotne! – stosunków między krajami [Łukawer, 1996, s. 10].

Otóż ten właśnie moment musiał zostać dostrzeżony, w różny zresztą sposób, zarówno przez teorię, jak i politykę ekonomiczną, przy czym – i w odniesieniu do socjalizmu, i w odniesieniu do kapitalizmu.

Otóż zacznijmy od przypomnienia, że jeśli chodzi o Wielką Depresję lat 1929-1933 w Stanach Zjednoczonych (a więc do owych lat – w „królestwie wolnego rynku”), to zmusiła ona rządzących do intensywnego szukania dróg wyjścia z zapaści. Radykalne zmiany, jakie wówczas wprowadzono – skierowane przede wszystkim na nakręcenie koniunktury – otrzymały nazwę New Deal. Dotyczyły one zarówno sfery realnej (np. programu Tennessee Valley Authority, czy ustawy Agricultural Adjustment), jak i sfery finansów (np. pionierskiego, jak na owe czasy stworzenia Komisji Papierów Wartościowych – zobowiązującej dyrektorów korporacji do zawiadamiania jej o każdej operacji na rynku giełdowym, a zarazem ustawy zobowiązującej banki komercyjne do utrzymywania określonych rezerw); jak też sfery spraw socjalnych (wprowadzenie zasiłku dla ubogich i bezrobotnych, oraz systemu emerytalnego i płacy minimalnej) [Kowalik, 2000, s. 35-37]. Wszystko to były działania nigdzie przedtem niespotykane.

W tym też kontekście powinno się zaznaczyć, na czym konkretnie polegała w teorii ekonomii – i nie tylko! – Rewolucja Keynesowska, po której ogłoszeniu w 1936 r. wszelkie analizy i rozważania dotyczące funkcjonowania i rozwoju gospodarki zmieniły diametralnie swoją treść i charakter [Keynes, 1956].

Ale trzeba również przypomnieć o naszych własnych doświadczeniach, które związane są z międzywojenną działalnością Eugeniusza Kwiatkowskiego. Otóż jego wielką zasługą było najpierw zainicjowanie i pomyślnie zrealizowanie przed terminem 4-letniego planu inwestycyjnego na lata 1936-1940 (plan ten obejmował także budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego), a następnie opracowanie projektu „15-letniego planu rozbudowy Polski” na lata 1939-1954 (który to plan niestety nie wszedł w życie na skutek wybuchu wojny). Plan ten był podzielony na pięć trzyletnich okresów, z których każdy miał ustalone zadanie, a mianowicie (po kolei): rozbudowa potencjału obronnego; rozbudowa komunikacji; podniesienie poziomu rolnictwa i oświaty; rozbudowa miast i przemysłu oraz – wyrównanie stanu gospodarczego Polski [Zagóra-Jonszta, 1991, s. 245-248].

Na podstawie przytoczonych tu – niewątpliwie reprezentacyjnych – przykładów można chyba stwierdzić, że w okresach, gdy trzeba „wyrwać się” z sytuacji,

która z tych czy innych względów stała się zdecydowanie niekorzystna (np. kryzys ekonomiczny lub luka w rozwoju gospodarczym w porównaniu z innymi krajami) proces koordynacji rynkowej okazuje się daleko niewystarczający, w związku z czym szczególnego znaczenia nabiera koordynacyjna rola państwa.

Przechodząc do analizy gospodarki socjalistycznej, powinniśmy przede wszystkim wspomnieć o roli wystąpienia Oskara Langego w słynnej dyskusji połowy lat trzydziestych, w której zaprezentował on swój model posługiwania się przez centralnego planistę (CP) parametrycznym systemem cen, a więc innymi słowy pełnienia przez tego ostatniego koordynacyjnej roli rynku (mówiąc oczywiście w skrócie, a przez to w pewnym uproszczeniu).

Otóż zdaniem Oskara Langego taki właśnie system winien zawierać – ustalone dla celów rachunku ekonomicznego i oparte na metodzie kolejnych prób – wskaźniki alternatywnego wyboru. Co więcej, w ślad za Oskarem Lange należy dodać, iż zakres pozycji wchodzących w skład systemu cen i kosztów w socjalizmie był znacznie szerszy niż w kapitalizmie.

Przedstawiona przez O. Lange koncepcja koordynacji funkcjonowania i rozwoju gospodarki w rezultacie pełnienia przez centralnego planistę roli rynku została poddana ostrej krytyce nie tylko przez neoliberalistów, lecz także – co istotne! – przez centralistycznie nastawionych zachodnich marksistów. Otóż ich zdaniem, wytyczną alokacji zasobów – co jest węzłowym elementem procesu koordynacji – nie może być (wbrew O. Lange) mechanizm wyrównywania produktywności krańcowej (P. Baran). Co więcej, owa alokacja powinna występować już w ramach planu, a nie dopiero (jak zaznacza O. Lange) poprzez wywoływanie określonych reakcji przedsiębiorstw na zmianę cen (P. Sweezy). A w ogóle – jak podkreślili oni – podstawowe decyzje dotyczące rozwoju gospodarczego powinny być podejmowane jako decyzje polityczne przez określony organ rządu centralnego (M. Dobb) [Lange, 1961]. Jak zatem widać, konieczne stało się – w przekonaniu tych ekonomistów – połączenie procesu koordynacji gospodarczej z wyraźną centralizacją tej ostatniej [Baran, 1966]; [Sweezy, 1949]; [Dobb, 1959].

W blisko 20 lat później szczegółowym przeanalizowaniem skutków różnych form centralizacji gospodarki narodowej wraz z jej koordynacją zajął się J. Pajestka. I tak, starając się uogólnić istniejące w tym zakresie doświadczenia, zwrócił on uwagę, że mogą tu wystąpić dwie odmienne koncepcje. Jedna opiera się na założeniu odgórnego napędzania procesu rozwoju, druga – na kojarzeniu centralnego uruchamiania sił rozwoju z wyzwaniem oddolnych czynników postępu.

Pierwsza koncepcja – jak zaznaczył – polega na tym, że planowanie centralne, stosując dezagregację zadań i środków drogą ustalania dyrektyw i limitów, bezpośrednio – kształtuje i koordynuje działalność wszystkich działów, branż, oraz jednostek gospodarczych. Ustalenia planu są zatem powszechnie obowiązującymi dyrektywami, które muszą być realizowane. Jednakże doświadczenie –

według niego – wykazuje, że im bardziej centralne planowanie angażuje się w problemy szczegółowe, tym bardziej grozi mu osłabienie zdolności widzenia i rozpatrywania zagadnień strategicznych. I właśnie w drugiej koncepcji – co usiłował on zaakcentować – centralne planowanie koncentruje się na określaniu warunków i reguł działania organizacji gospodarczych, oraz na wytyczaniu i realizowaniu strategii rozwojowej poprzez dysponowanie głównymi zasobami ekonomicznymi i sterowanie procesami rozwoju za pomocą instrumentów ekonomiczno-finansowych.

Z pierwszą przeto koncepcją łączy się planowanie, które można by nazwać centralistycznym, natomiast z drugą – planowanie o charakterze strategicznym [Pajestka, 1979, s. 111-115, 118-120]. Każda z owych koncepcji determinuje właściwy jej sposób koordynacji gospodarki.

W ramach tego samego nurtu rozważań zabrał także głos K. Porwit. Otóż mając na względzie konieczność planowania centralistycznego starał się on zwrócić uwagę na doniosłe znaczenie przedplanowych studiów strategicznych. Jak stwierdził on, są to studia dostarczające zobiektywizowanych przesłanek do rozpoznania dynamiki i przyszłych zmian strukturalnych finalnego popytu konsumpcyjnego, zmian w warunkach międzynarodowego podziału pracy, oraz podstawowych tendencji w technice. Głównym ich zadaniem jest analiza celów oraz zewnętrznych uwarunkowań i współzależności rozwoju. Innymi słowy pełnią one funkcję swoistego źródła wiedzy o ogólnosystemowych wymaganiach i ograniczeniach, dzięki czemu wpływają one na skuteczność planowania i możliwość wyrażania w nim nadrzędnych kryteriów społecznych. I z tych właśnie względów wykorzystują one procedury modelowo-algorytmiczne, a także syntetyzujące rachunki koordynacyjno-bilansowe w odniesieniu do najważniejszych pól równowagi i w ujęciu międzyokresowym [Porwit, 1979, s. 46-50].

Jest sprawą oczywistą, że studia te mają istotny wpływ na koordynowanie życia gospodarczego.

A jak kształtowały się stanowiska poszczególnych ekonomistów na interesujący nas problem w okresie transformacji systemowej? Otóż nie były one jednolite!

Zacznijmy od przedstawienia poglądów tych autorów, którzy rozpatrując kwestię koordynacji gospodarki, starają się wyeksponować przede wszystkim walory mechanizmu rynkowego i stawiają rolę państwa w tym względzie na dość dalekim i mniej ważnym planie. Otóż treść ich wypowiedzi sprowadza się właściwie do stwierdzenia, że osiągnięcie w procesie gospodarowania efektywności alokacyjnej (co ma być – jak się zdaje – najważniejszym elementem całego problemu) jest nieodłączne od wynikających z istoty gospodarki rynkowej mechanizmu samoregulacji i procesu konkurencji. Przy tym, co ma w ich przekonaniu znaczenie zasadnicze, regulacji rynkowej zostaje poddana alokacja wszystkich czynników wytwórczych [Bauc i inni, 1996, s. 8]. A więc – jak

z tego wyniku – proces koordynacji jest tutaj nakreślony wyraźnie i jednoznacznie.

Stanowiska te można niewątpliwie uznać za reprezentatywne dla całego wspomnianego tu kierunku [Beksiak, 1993]; [Dąbrowski, 1991].

I na tym właśnie tle winniśmy zauważyć (albowiem jest wielce istotne z punktu widzenia dalszych wypowiedzi), że jeśli chodzi o ekonomistów kładących nacisk przede wszystkim na ekonomiczną rolę państwa w procesie gospodarowania, to nie negowali oni bynajmniej doniosłego znaczenia mechanizmu rynkowego, a przez to roli w koordynacji życia gospodarczego!, chociaż usiłowali, oczywiście, uwypuklić jego zasadnicze, w ich mniemaniu, mankamenty.

I tak, stwierdzili oni przede wszystkim, że wprowadzony u nas system rynkowy m.in.: wywarł niewątpliwy wpływ na rozwinięcie dynamizmu przedsiębiorczości; spowodował ugruntowanie się racjonalnych przesłanek wymiany, szczególnie w handlu zagranicznym; a także przyniósł wzrastający strumień innowacji (menedżerskich, technicznych i innych) [Pajestka, 1994, s. 168].

Równocześnie jednak ekonomiści tej grupy wyrazili opinię: że sam mechanizm rynkowy nie jest w stanie zapewnić zmiany makro- i mezostruktury gospodarczej i nie da się pogodzić z dobrem środowiska naturalnego; że współczesna polityka ekonomiczna odrzuca tezę o doskonałej mobilności czynników produkcji w warunkach gospodarki rynkowej, ponieważ nigdzie nie została ona pozytywnie zweryfikowana; i że pod presją rzeczywistości podważona została ortodoksyjna teza, iż system, na który składają się racjonalnie działające podmioty mikroekonomiczne, musi być racjonalny jako całość [Marciniak, 1995, s. 3-4]; [Mikołajewicz, 1995, s. 289-290]; [Łukaszewicz, 1995, s. 334-335]; [Łukaszewicz, 1994, s. 591].

W sumie więc można powiedzieć, że koordynacyjna rola mechanizmu rynkowego, mimo określonych walorów, jest nader ograniczona.

Jeżeli chodzi o drugą stronę omawianego tu problemu, czyli o określenie roli państwa w gospodarce, to wspomnijmy najpierw o stanowisku tych ekonomistów, którzy pragnęliby ją zminimalizować, lub przynajmniej w znacznej mierze uszczuplić, co oczywiście odbiłoby się na kwestii koordynacji. Wśród czołowych reprezentantów tego kierunku trzeba wymienić przede wszystkim L. Balcerowicza.

Otóż L. Balcerowicz stanął na stanowisku, że w zakres kompetencji państwa powinny wchodzić, po pierwsze, funkcje, które tylko ono może wykonywać, po wtóre zaś – wspieranie takich rodzajów działalności, które dają większe korzyści całemu społeczeństwu, aniżeli osobom bezpośrednio zainteresowanym. Z jednej więc strony chodzi o budowę nowego ładu prawnego i instytucjonalnego, zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, utrzymywanie stabilności pieniądza dzięki dyscyplinie monetarnej i budżetowej, oraz prowadzenie polityki zagranicznej skierowanej na otwieranie naszej gospodarki dostępu do zagranicznych rynków zbytu. Z drugiej natomiast – o wspieranie oświaty, służby

zdrowia, a także infrastruktury; współdziałanie w utrzymywaniu systemu osłony socjalnej oraz wspomaganie regionów o wyjątkowo wysokim bezrobociu; przy czym wszystko to, według niego, w granicach wyznaczonych przez postulat stabilności pieniądza. Opinię swoją uzupełnił on stwierdzeniem o konieczności przeciwstawiania się tendencjom interwencjonistyczno-protekcjonistycznym [Balcerowicz, 1993]; [Zadowoleni..., 1993].

Rzecz jasna, próba sprecyzowania ekonomicznych funkcji państwa nie sprowadziła się jedynie do stanowiska przedstawionego przez L. Balcerowicza. Głos na ten temat zabrała liczna grupa autorów prezentujących w zasadzie podobne jak on, lub bardzo zbliżone (choć o wiele ostrzejsze) podejście. Równocześnie autorzy ci, co jest znamienne, zadali sobie pytanie, jaką w ogóle rolę ma do odegrania państwo i jak właściwie określić jego ramy, a tym samym – jak konkretnie ustalić zakres i treść jego działań koordynacyjnych? Otóż zgodnie z ich myślą przewodnią, ingerencja państwa winna odbywać się z poszanowaniem reguł i warunków gry rynkowej, tj. swobody kształtowania się cen i mechanizmu samoprzywracającej się równowagi. Przy tym powinno ono utwardzać ograniczenia budżetowe, zapewniać makrostabilizację, oraz prowadzić politykę ekonomiczną sprzyjającą długookresowemu wzrostowi. Co się zaś tyczy środków i instrumentów oddziaływania państwa na procesy gospodarcze, to winny się one koncentrować na sferze polityki fiskalnej, monetarnej i kursowej. Krótko mówiąc – racjonalne uzasadnienie działalności państwa powinno ograniczyć się głównie do sytuacji, w których decydujące znaczenie mają kryteria pozaekonomiczne. A w ogóle powinno go być w gospodarce jak najmniej [Trzeciakowski, 1997, s. 4]; [Wilczyński, 1995, s. 393]; [Tomczak, 1994, s. 377]; [Macieja, 1996, s. 20-21]; [Winiecki, 1995, s. 56]; [Bauc i inni, 1996, s. 2]; [Gorynia, 1994, s. 16]; [Nic za darmo..., 1993].

W tym właśnie miejscu pragnęlibyśmy wspomnieć o pewnym stanowisku, które wyraźnie odbiegało od linii przewodniej przedstawionych tu poglądów, a które musiało się nieuchronnie odzwierciedlić w procesie koordynacji życia gospodarczego. Chodzi mianowicie o opinię sformułowaną przez S. Kurowskiego. Otóż stwierdził on, iż w naszej obecnej sytuacji powinniśmy porzucić hasło „państwo minimum”, czy też „mniej państwa” i zatrzymać się na dyrektywie „państwo wystarczające – ani za małe, ani za duże [Głos w dyskusji... – S. Kurowski, 1995, s. 22]

I wreszcie dochodzimy do poglądów tych ekonomistów, którzy podkreślają, że na ekonomiczną rolę państwa należy dzisiaj patrzeć nie przez pryzmat przenoszenia do nas rozwiązań stosowanych w krajach wysokorozwiniętych, czy też poszukiwania systemu idealnego o maksymalnej efektywności, lecz w kontekście transformacji systemowej [Chmielewski, 1999, s. 16]; [Głos w dyskusji... – E. Rychlewski, 1995, s. 22]; [Głos w dyskusji... – D. Hübner, 1995, s. 27]. I do niej właśnie dopasowywać koordynację gospodarki.

Na tej właśnie płaszczyźnie rozumowania wyrażono opinię, że koordynacyjna rola państwa winna obecnie polegać na wspomaganiu i uelastycznianiu funkcjonowania gospodarki jako całości, jak też na popieraniu inwestycyjnych i produkcyjnych poczynań prywatnych przedsiębiorstw; że bez jego udziału w roli promotora rozwoju ekonomicznego nie można byłoby dokonać przeobrażeń struktury gospodarczej kraju i przezwyciężyć barier istniejących na drodze postępu technologicznego, a przy tym ograniczone byłyby szanse powstania i utrzymania proinnowacyjnych dziedzin naszego przemysłu; że powinna ona wcielać w życie strategiczną politykę przemysłową i rolną; że pod jego zdecydowaną kontrolą – choć przy udziale organów samorządowych – powinny znajdować się procesy zagospodarowania przestrzeni i rozwoju regionów; że może ono i powinno w dość szerokich granicach, i to bez narażenia gospodarki na spadek efektywności, kształtować proporcje dochodowe; że jego rola powinna być znaczna w kształtowaniu struktury cywilizacyjnej; i że – co się z tym wszystkim łączy – wymagania strategii rozwojowej kraju i czekające nas wejście do Unii Europejskiej winny opierać się na założeniu, iż rozstrzyganie bieżących problemów polityki gospodarczej i społecznej należy oprzeć na wizji długookresowej, ponieważ bez niej nie da się owych problemów w sposób właściwy rozwiązać. Wszystko to zaś zostało uzupełnione stwierdzeniem, że działania państwa nie mogą polegać na podążaniu za postępującymi zmianami, lecz musi je ono wyprzedzać, inicjować i kształtować; że działania te powinny się opierać na rozpoznawaniu preferencji i być wyrazem koncentracji na najważniejszych; i że – *last but not least* – państwo powinno starać się zmieniać metody i zakres swoich działań w zależności od warunków oraz stopnia sprawności i funkcjonowania rynku.

W konkluzji powyższych wywodów sformułowano wniosek, że nawoływanie do minimalizacji interwencyjnej roli państwa jest w warunkach transformacji systemowej nieadekwatne i po prostu nieestosowne [Klamut, s. 168]; [Sopniewska, 1991, s. 430-431]; [Winiarski, 1995, s. 403]; [Kowalik, 1994, s. 32]; [Sadowski, 1993, s. 141]; [Pajestka, 1994, s. 186]; [*Głos w dyskusji...* – E. Rychlewski, 1995, s. 22]; [Wilkin, 1994, s. 498]; [Ratajczak, 1995, s. 20]; [*Głos w dyskusji...* – A. Wierzbicki, 1995, s. 23]; [*Głos w dyskusji...* – U. Płowiec, 1995, s. 26-27]; [Hübner, 1992, s. 27, 29]; [Hübner, 1992 (a)]; [Hübner, 1992 (b)]; [Lis, 1994, s. 34]; [*Głos w dyskusji...* – M. Perczyński, 1995, s. 26]; [Perczyński, 1995, s. 327].

W charakterze kropki nad „i” pragnęlibyśmy jeszcze dodać, że przedstawioną tu – toczącą się od samego początku transformacji systemowej – dyskusję starał się podsumować Z. Sadowski, co oczywiście nie oznacza, że przestała ona już mieć miejsce; takiej sytuacji chyba się nie osiągnie. I w tym właśnie kontekście winniśmy zaznaczyć, że na charakter koordynacji gospodarki narodowej wpływa – jak widzieliśmy – ogromna ilość różnego rodzaju czynników, przede wszystkim wzajemne zależności i uwarunkowania w kontekście dokonujących się,

bieżących i perspektywicznych, przeobrażeń wewnętrznych i międzynarodowych.

#### LITERATURA

- Balcerowicz L., *Fundamenty i nonsensy*, „Gazeta Wyborcza” 1993, nr 153.
- Baran P., *National Economic Planning*, [w:] *Survey of Contemporary Economics*, HALEY B. F. (red.), Homewood, Illinois: Richard D. Irwin, 1966.
- Bauc J., Grabowski B., Józefiak C., Raczko A., *Zależności między zmianami systemowymi a polityką gospodarczą*, [w:] *Dynamika transformacji polskiej gospodarki. Makroekonomia i polityka gospodarcza w okresie transformacji systemowej*, INE PAN, Warszawa 1996.
- Beksiak J., *O zmianach ustrojowych w gospodarce polskiej*, „Kapitalista Powszechny” 1993, nr 14.
- Chmielewski A., *Wizje i rewizje III (dyskusja redakcyjna)*, „Nowe Życie Gospodarcze” 1999, nr 23.
- Dąbrowski M., *Logika zmiany systemu*, „Gazeta Wyborcza” 1991, nr 260.
- Dobb M., *Teoria ekonomii a socjalizm*, PWN, Warszawa 1959.
- Głos w dyskusji na odbytym 25.01.1995 r. posiedzeniu Społecznej Rady Planowania poświęconym roli państwa i rynku w rozwoju gospodarczym*, „Gospodarka Narodowa” 1995, nr 4.
- Gorynia M., *Polska polityka przystosowawcza w latach 1990-1993*, „Gospodarka Narodowa” 1994, nr 2.
- Hayek F., *The Present State of the Debate*, [w:] *Collectivist Economic Planning*, Hayek F. (red.), George Routledge and Sons, London 1947.
- Hübner D., *O konieczności pragmatycznego podejścia do roli państwa w okresie transformacji*, „Gospodarka Narodowa” 1992, nr 10-11.
- Hübner D., *O pobudzaniu wzrostu przez pryzmat błędów*, „Życie Gospodarcze” 1992 (a), nr 29.
- Hübner D., *W poszukiwaniu nowego porządku ekonomicznego*, „Ekonomista” 1992 (b), nr 4.
- Keynes J. M., *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, PWN, Warszawa 1956.
- Klamut M., *Rola państwa w kształtowaniu dostosowań strukturalnych w gospodarce*, [w:] *Jednolitość i różnorodność w polityce rozwoju*, Dobroczyńska A. (red.), Uniwersytet Warszawski, Wydział Nauk Ekonomicznych, Warszawa.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983.
- Kowalik T., *Od „Mojej zupy” do władzy i własności*, „Życie Gospodarcze” 1994, nr 37.
- Kowalik T., *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstawanie, ewolucja, kryzys*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2000.
- Lange O., *O teorii ekonomicznej gospodarki socjalistycznej*, [w:] Lange O., *Pisma ekonomiczne i społeczne 1930-1960*, PWN, Warszawa 1961.
- Lis S. (red.), *Transformacja systemu ekonomicznego w Polsce*, PAN, Oddział w Krakowie, Kraków 1994.
- Łukaszewicz A., *Kierunki wzbogacania narzędzi polityki ekologicznej*, „Ekonomista” 1994, nr 5.



- Łukaszewicz A., *Wymiary racjonalności gospodarowania*, „*Ekonomista*” 1995, nr 1-2.
- Łukawer E., *O mechanizmie rynkowym bez gloryfikacji*, [w:] *Rynek – konsumpcja – rolnictwo, t. I.: Rynek*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 1996.
- Macieja J., *Sektor publiczny i możliwości poprawy zarządzania przedsiębiorstwami publicznymi*, [w:] *Dynamika transformacji polskiej gospodarki. Makroekonomia i polityka gospodarcza w okresie transformacji systemowej*, INE PAN, Warszawa 1996.
- Marciniak S., *Zmiany strukturalne w okresie transformacji systemowej*, „*Gospodarka Narodowa*” 1995, nr 10.
- Mikołajewicz Z., *Warunki skuteczności polityki regionalnej*, „*Ekonomista*” 1995, nr 1-2.
- Miroński J., *Problematyka władzy w teorii ekonomii*, „*Gospodarka Narodowa*” 2007, nr 4.
- Mises L., *Die Gemeinwirtschaft. Untersuchungen über den Sozialismus*, Jena 1922.
- Nic za darmo – opinia Centrum im. Adama Smitha, „*Życie Gospodarcze*” 1993, nr 22.
- Pajestka J., *Megatrendy cywilizacyjne a proces transformacji systemowej*, „*Ekonomista*” 1994, nr 2.
- Pajestka J., *Sposób funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Determinanty postępu II*, PWE, Warszawa 1979.
- Perczyński M., *Globalizacja i nacjonalizm wobec współczesnych wyzwań rozwojowych*, „*Ekonomista*” 1995, nr 1-2.
- Porwit K., *Kierunki zmian w funkcjach i metodach centralnego planowania*, [w:] *Problemy funkcjonowania gospodarki polskiej w latach osiemdziesiątych, cz. I.: Organizacja planowania centralnego i funkcjonowanie państwowych organów administracji gospodarczej*, Mujżel J., Jakubowicz S. (red.), Instytut Planowania, Warszawa 1979.
- Ratajczak M., *Infrastruktura społeczna w warunkach przejścia od gospodarki centralnie zarządzanej do gospodarki rynkowej*, „*Gospodarka Narodowa*” 1995, nr 12.
- Robbins L., *Wielkie Przesilenie Gospodarcze*, Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie, Kraków 1937.
- Sadowski Z., *Podstawowe założenia strategii rozwoju Polski*, „*Ekonomista*” 1993, nr 2.
- Sopniewska H., *Ewolucja gospodarki rynkowej na Zachodzie a socjalistyczna droga do rynku*, [w:] *Polityka finansowa, stabilizacja, transformacja*, Kołodko G. (red.), Instytut Finansów, Warszawa 1991.
- Sweezy P. M., *Socialism*, McGraw-Hill Company, New York-Toronto-London 1949.
- Tepicht J., Małecki-Tepicht S., *Ekonomiczne źródła wzrostu i upadku gospodarki socjalistycznej*, Scholar, Warszawa 2003.
- Tomczak F., *Interwencjonizm agrarny i instrumenty polityki rolnej*, „*Ekonomista*” 1994, nr 3.
- Trzeciakowski W., *Teoretyczne przesłanki i założenia transformacji systemowej polskiej gospodarki*, [w:] *Dynamika transformacji polskiej gospodarki*, Belka M., Trzeciakowski W. (red), Poltext, Warszawa 1997.
- Wilczyński W., *Ekonomia i polityka gospodarcza okresu transformacji. Wybór prac z lat 1991-1995*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań 1996.
- Wilczyński W., *Warianty polityki transformacyjnej*, „*Ekonomista*” 1995, nr 1-2.

- Wilkin J., *Polityka rolna państwa: poziom niezbędnej aktywności*, „*Ekonomista*” 1994, nr 4.
- Winiarski B., *Wyzwania i dylematy polskiej polityki regionalnej*, „*Ekonomista*” 1995, nr 1-2.
- Winiński J., *Lider na zakręcie. Sprawozdanie z odbytej 28.11.1995 r. na Uniwersytecie Warszawskim konferencji naukowej Towarzystwa Ekonomistów Polskich*, „*Nowe Życie Gospodarcze*” 1995, nr 29.
- Zadowoleni nie krzyczą. Rozmowa Marzeny Kowalskiej z prof. L. Balcerowiczem*, „*Życie Gospodarcze*” 1993, nr 37.
- Zagóra-Jonszta U., *Spory o model gospodarki II Rzeczypospolitej*, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamieckiego, Katowice 1991.

#### *Streszczenie*

W artykule przedstawione zostały mechanizmy koordynacji w różnych systemach ekonomicznych. Swoje rozważania autor rozpoczyna od przedstawienia koordynacji rynkowej, z jej słabymi i mocnymi stronami. Dalej zaprezentowane zostały różne koncepcje dotyczące koordynacji w gospodarce centralnie planowanej. Dokonany został również przegląd poglądów polskich ekonomistów na temat interwencyjnej roli państwa w okresie transformacji systemowej.

### **The Role and Forms of Coordination for Economic Development**

#### *Summary*

This article has given an account of coordination mechanism in various economic systems. The author begins the discussion by laying out the economic coordination focusing on its strengths and weaknesses. Following this, different concepts of economic coordination mechanism in central planned economy were presented. And finally, there was a revision of Polish economists' points of view toward interventional role of the state in the transformation process.